

# Gieysztor, Aleksander

---

"Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska", Stella Maria Szacherska, Warszawa 1960 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 52/3, 597-599

---

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Terminologia pochodzenia słowiańskiego dotycząca węgierskiej organizacji państwowej nie pochodzi z jednego źródła. Tak np. termin *császár* — cesarz spotykamy w kilku językach słowiańskich. Słowo *király* — król przejęli madziarzy z chorwackiego, z pewnością od Bułgarów pochodzi *asztalnok* — stolnik, *vajda* — wojewoda czy też *ispán* utworzony od terminu *zsupan*.

Bónis po przestudiowaniu zagadnienia sądzi, iż Madziarzy nie przejęli od Słowian kompletnych elementów form organizacyjnych, a co za tym idzie i pełnej terminologii dotyczącej organizacji państwowej, lecz zasadniczą część wytworzyli ze starowęgierskich elementów przy pomocy wpływów społeczeństw sąsiednich.

Doceniając dużą rolę etnicznego elementu słowiańskiego pozostającego w ciągłej styczności z Madziarami autor przestrzega przed jego przecenianiem. Zakłada bowiem, że osłabiona po podboju i później w czasie przeszło półwiekowych wypraw wojennych i tarć wewnętrznych ujarzmiona ludność słowiańska nie była zdolna do odegrania decydującej roli we wszystkich dziedzinach życia węgierskiego społeczeństwa. Podkreśla przy tym fakt, że w momencie zajmowania przez Węgrów Pannonii organizacja słowiańska znajdowała się w stanie rozkładu, który węgierski podbój mógł przecież tylko pogłębić. Czy więc istniała możliwość pełnego wykorzystania wzorów słowiańskich?

Uważa autor, że należy wstrzymać się od przesadnego podkreślania teorii słowiańskiej węgierskiego państwa — opartej w głównych zarysach na dowodzie językoznawczym. Bónis pyta — czy mimo poważnych dowodów językoznawczych możliwe jest przerzucenie mostu przez stuletnią pustkę od śmierci Kocela (871—874) lub rozbicia Moraw (906) do organizacji państwowej Stefana?

Zdaniem autora omawianej pracy, uznając wpływy słowiańskie, nie można zaprzeczyć roli, jaką odegrały instytucje zachodniej organizacji państwowej wobec kształtującego się feudalnego państwa węgierskiego.

W dalszym ciągu Bónis omawia zagadnienia strukturalne młodego tworów państwowego, uważając system administracyjny w postaci królewskich komitatów — *királyi vármegye*, za refleks słowiańskiego systemu grodowego oraz form organizacyjnych marchii wschodniej, co nabiera specjalnego znaczenia, gdy będziemy pamiętali o próbach kolonizacji i wpływach politycznych zachodnich sąsiadów.

Sumując uważa autor, że kwestia wpływów czy współudziału Słowiańszczyzny w kształtowaniu się węgierskiego państwa i społeczeństwa mimo wyraźnego postępu jest do dziś jeszcze sprawą dyskusyjną, wymagającą wielu starannych badań na polu archeologii, językoznawstwa czy historii.

Praca Bónisa nie rozwiązując wszystkich spornych problemów dokonuje ich selekcji, sygnalizuje kwestie wymagające dalszych studiów. Jest cenną pozycją węgierskiej mediewistyki lat ostatnich.

Karol Mórański

Stella Maria Szacherska, *Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska*, Instytut Historii PAN, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1960, s. 132.

Recenzowana praca należy do tych studiów mediewistycznych, które posuwają naszą wiedzę naprzód nie tyle rozległością nowej poruszonej w nich problematyki historycznej, ile poważnym pogłębieniem wytyczonych już jej kolein. Nie oznacza to, aby recenzowana praca nie przynosiła nowych wyników ani żeby

była tylko przeglądem erudycyjnym źródeł i opracowań wybranego tematu. Przeciwnie, punkt wyjścia rozprawy stanowi odkrycie przez autorkę trzech nie znanych dotąd dokumentów XIII—XV w. odnoszących się do uposażenia opactwa szpetalskiego, nie tak dawno przecież sumiennie opracowanego w nauce przez ks. J. Nowackiego (1934). Rozwinięcie objęło zaś wcale szerokie perspektywy polityczne pogranicza mazowiecko-kujawsko-pomorsko-pruskiego. Ale z natury wybranego tematu autorka miała możliwości zakreślone źródłami i przedmiotem, a więc w kierunku polityczno-kościelnym i fundacyjno-gospodarczym, oraz w pewnym stopniu źródłoznawczym. Wszystkie wykorzystwała w pełni, może nawet w swoistym nadmiarze dociekliwości i obfitości informacji różnego rzędu, dając znacznie więcej, niż zapowiada tytuł rozprawy.

Jej geneza wiąże się, jak autorka to zaznaczyła, ze wspomnianym odkryciem grupy dokumentów szpetalskich, w tym dwu z XIII w., przechowanych w księgach grodzkich brzesko-kujawskich XVI w. Przeprowadzona analiza dyplomatyczna, przeznaczona do druku w t. VI (1961) „Studiów Źródłoznawczych” wraz z edycją tych dokumentów, przekonała autorkę o ich autentyczności, tudzież nasuwała jej myśl zweryfikowania wyników rozprawy ks. Nowackiego o Szpetalu i misji Chrystiana w Pruszech. Zadanie okazało się nadspodziewanie wdzięczne i doprowadziło do częściowego zakwestionowania poglądów dotychczasowych, a co ważniejsze ujawniło w interesujący sposób te polityczne pierwiastki połowy XIII w. Skłoniło to autorkę do zajęcia się dziejami zarówno misji pruskiej Chrystiana, jak i początkami krzyżackimi na pograniczu Polski i Prus, aby na tej poszerzonej kanwie historycznej przedstawić fundację szpetalską.

Rozprawa wychodzi ze sprawy Szpetala, aby w dwu obszernych, a właściwie przytłaczających resztę rozdziałach omówić stosunek fundatorów Szpetala, a więc biskupa włocławskiego Michała i komesa Boguszy, do misji pruskiej oraz stosunki mazowiecko-krzyżackie w czwartym dziesięcioleciu XIII w. Autorka dorzuciła też niemało do dziejów Zakonu Dobrzyńskiego, przesuując ważniejsze elementy dowodzenia do swego artykułu o akcie prepozyta dobrzyńskiego Ekberta z r. 1233 („Przegląd Historyczny” t. L, 1959, nr 3, s. 448 nn). Następnie recenzowana rozprawa powraca do dziejów opactwa, a właściwie do sprawy jego upadku, kończąc rzecz podsumowaniem.

Lektura rozprawy przekonywa o dużej dojrzałości warsztatowej, sprawności źródłoznawczej i bibliograficznej, pomysłowości i wnikliwości badawczej autorki. Mimo dość zawiłanej budowy jej wywodów, nierzadko zbaczających na wyjaśnienia uboczne, całość czyta się z zainteresowaniem, co w dłuższej mierze jest zasługą także jasnego stylu, utrzymanego w dobrej tradycji prozy naukowej.

Do bilansu badań nad fundacją Szpetala i misją pruską zestawionego w podsumowaniu (s. 118—119) niewiele da się zauważyć. Autorka przekona czytelnika do swoich głównych tez, a więc do inicjatyw biskupa Michała i komesa Boguszy z 1232—1236 r. w sprawie założenia opactwa cysterskiego, związanego z zadaniami kościelnymi, które skomplikowały się przez starcie interesów politycznych zarówno biskupa Chrystiana, jak Krzyżaków. Również korekty wprowadzone do poglądów w kwestii uposażenia opactwa wydają się słuszne.

Autorka uprawdopodobniła, że zapis statutów kapituły generalnej cysterskiej z 1232 r. o biskupie *Lealensis* nie odnosi się do estońskiej Leala, lecz do kujawskiego Włocławka, którego biskup dysponował samym szpitalem św. Gotarda. Dlatego przyjąć trzeba bez zastrzeżeń, że w fundacji cysterskiej uczestniczył biskup Michał. Ale czy godzi się z powodu ponowienia wniosku o fundację w 5 lat później przez komesa Boguszę wyciągać wniosek, że jest to z gruntu

lub w przeważnej części inicjatywa inna, wynikająca z innych przesłanek? Przecież niejedno z opactw cysterskich powstawało w Polsce i gdzie indziej — „na raty”. Między zgłoszeniem, oceną możliwości fundacji przez komisarzy kapitulnych, uzyskaniem całości uposażenia fundacyjnego i przybyciem konwentu miały przecież niekiedy lata i w innych opactwach polskich i obcych. Interesujący wywód o związkach gospodarczych i politycznych biskupa włocławskiego z Pomorzem, o otoczeniu i o roli politycznej biskupa Michała, o jego działaniach wobec książąt pomorskich i cystersów na tle misji pruskiej, wszystko to w małym stopniu upoważnia do hipotezy, że biskup włocławski wycofał się z imprezy szpetalskiej między rokiem 1232 a 1235. To, że ponowne zgłoszenie opiewa na imię Boguszy, nie jest bynajmniej argumentem decydującym; ostatecznie przecież tronem nowego opactwa pozostał Szpetal.

Studium Szacherskiej wpisało się w kierowany przez prof. T. Manteuffla cykl badań nad rolą społeczno-polityczną i gospodarczą nowych zakonów w polskim rozdrobnieniu feudalnym. Do klasycznego wzoru monografii uposażenia opactw cysterskich cykl ten wnosi niemało cennych zmian; omawiana tu praca godnie reprezentuje ten kierunek.

Aleksander Gieysztor

Karl-Friedrich Olechnowitz, *Der Schiffbau der Hansischen Spätzeit. Eine Untersuchung zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte der Hanse*, Abhandlungen zur Handels- und Sozialgeschichte herausgegeben im Auftrag des Hansischen Geschichtsvereins t. III, Weimar 1960, s. XIX, 210.

Praca Olechnowitza omawiając okrętownictwo hanzeatyckie w XVI i XVII w. stanowi chronologiczne uzupełnienie cennych badań Heinsiusa<sup>1</sup>. Autor w siedmiu rozdziałach omówił typy statków pływających po Bałtyku od XV w. i ich najważniejsze cechy konstrukcyjne, politykę budowlaną miast hanzeatyckich, wielkość flot i wielkość produkcji okrętowej, przedsiębiorstwa stoczniove i okrętowe, sytuację pracowników stocznioowych, ich organizacje (głównie cechy cieśli okrętowych) i warunki pracy; przy okazji tego ostatniego rozdziału zostały omówione także nazwy statków. Książkę uzupełniają 44 aneksy, na które składają się wykazy części okrętowych poszczególnych przedsiębiorców, zestawienie zbudowanych statków przez poszczególne warsztaty w Lubecie, spisy produktów potrzebnych do pracy stoczni, przywileje itp. Jak z tego widać, książka stanowi ważną pozycję uzupełniającą nasze wiadomości o rzemiośle hanzeatyckim w schyłkowym okresie działania związku. Zagadnienia związane z techniką budowy, formami statków, statystyka flot hanzeatyckich, polityka okrętowa mieszczanstwa — jest pobieżniej potraktowana i oparta głównie na znanych materiałach, głównie Vogla, Baascha czy Hagedorna. Niewątpliwą zasługą autora jest tu uwzględnienie także w pewnej mierze XVII-wiecznej teorii budowy statków, dotyczącej tak konstrukcji, jak i ekonomii budowy. Przede wszystkim w grę wchodzi tu głównie dzieło van Yka<sup>2</sup>. Rozważania dotyczące form i metod rzemiosła okrętowego wnoszą natomiast wiele archiwalnego i nowego materiału. Autor drobniawo — szkoda tylko, że nie w formie tabel —

<sup>1</sup> P. Heinsius, *Das Schiff der Hansischer Frühzeit*, Weimar 1956.

<sup>2</sup> Cornelius van Yk, *De Neederlandsche Scheepsbou-Konst Open Gestelt*, Delft 1697.